

## SZEKSPIR — »JAK WAM SIĘ PODOBA«

(Teatr Narodowy)

Twórczość komediowa Szekspira jest jak ten zaczarowany las ardeński z „Jak Wam się podoba“. Spoza baśniowej gestywności leśnej, po której smują się wygnani książęta, uroczyste pary zakochanych, filozofujący białonowic i afrykańskie (w Ardenach!) lwy — błyskawicznie ostra, realistyczna prawda o człowieku. Prawda myśli i uczuć jednostki, w ich skomplikowanym powiązaniu z warunkami bytowania społecznego.

Księżniczkom, Rozalindzie i Celi, błakającym się po pełnym dziwów lesie ardeńskim, pozornie sielankowy pastusz Sylwiusz zgola konkretnie mówi o swej dolnej pańszczyźnianego wyrobniaka, o swoim nędznym szalasiu, o swoim głodzie (bo „Nie dla mnie owce pasę“) — i o ich złocie, za które można kupić owoce i dobrą, rodzącą chleb ziemię.

Pozornie — jeśli się Wam tak podoba — jesteście w krainie baśni. Jest zły i zawistny książę Fryderyk, który zdetronizował i wygnął dobrego i mądrego księcia. Jest zły i zawistny Oliwer, który swego młodszego brata, silnego i dobrego Orlanda gnębi, a nawet próbuje zgładzić. Jest wesół i figlarny białonowic, córka wyganego księcia, którą Fryderyk również wypędza z dworu. Jest dobra i radosna córka tyrańca Fryderyka, Celia, która z przyjaciółni dla Rozalindy, wraz z Rozalindą i filozofującym białonowicem Probleczykiem, ucieka do lasu ardeńskiego, gdzie wszyscy się spotkają i gdzie wszystko skończy się najpomyślniej: ślubem kilku par naraz oraz triumfem szlachetnych i nawróceniem złych.

A więc pozornie — jeśli się Wam tak podoba — jest to poetycko-zartobliwa baśń. A jednak! A jednak, jeżeli się tej baśni przyjrzeć uważnie, jeżeli zerwać korę z zaczarowanych drzew — tryśnie sok realistycznej prawdy.

Zakochany w Rozalindzie Orlando „drzewa przerabia na księgi“, ryjąc w nich imię ukochanej lub wrzące miłością sonety. Ale zakochany i poetycki Orlando żyje nie tylko z miłości i poezji, i nie tylko o zwycięstwo miłości i poezji walczy: W silnym i szlachetnym Orlandzie — i w jego przewrotnym starszym bracie Oliwerze — Szekspir wyrył bardzo prozaiczną prawdę o ówczesnym, arystokratycznym prawie spadkowym, które najstarszemu synowi oddawało tytuł i niemal cały majątek rodowy.

Orlando buntuje się nie tylko przeciw swemu starszemu bratu — i buntuje się nie tylko dlatego, że Oliwer jest „szkaradny“. Obala Oliwera na ziemię nie tylko dlatego, że on, Orlando, jest silniejszy. Orlando może zbuntować się przeciw starszemu bratu i zwalić go z nóg dlatego, że angielska, współczesna komedia Szekspira „Jak Wam się podoba“ (1599) widownia odczuwała już — mniej lub bardziej jasno — całą bezmyślność, niesprawie długość i mrok budowlą ustroju feudalnego. I jeśli dobra i radosna Celia ucieka wraz z Rozalindą z dworu swego ojca — to postępuje tak nie tylko z przyjaciółni dla Rozalindy, ale również i dlatego, że na dworze ks. Fryderyka straszy. Straszy feudalne prawo, straszą feudalne obyczaje, które to prawo

i obyczaje szekspirowskie widownia odczuwała już jako bezprawie i tyranie.

Owa zaś gromada wygnañców, którzy wraz ze zdetronizowanym księciem-humanistą obnoszą po lesie ardeńskim pogardę dla tyranii i pogodną wiarę w życie, w przyszłość — to nie tylko echo ballad ludowych o Robinie Hoodzie. To również dojrzały już w świadomości widowni szekspirowskiej protest przeciwko przeżytemu stęsknionemu społecznym, na które wkrótce spaść miał topór rewolucji Cromwella.

A melancholijny Jakub, ten „dysonans żywy“ w pachnącym radością życia lesie ardeńskim — cóż oznacza? Skąd to Jakubowe lubowanie się w pesymizm; skąd ten nieledwie... egzystencjalistyczny obraz bezsensowności życia, który Jakub roztacza? Użyłem anachronizmu (egzystencjalizm) świadomie. Jakub związany z „nadbudową ideologiczną“ feudalizmu, odzwierciedla bowiem pesymizm typowy dla przedstawicieli klasy, która schodzi ze sceny dziejowej — podobnie jak głoszący pesymizm i bezsens życia pisarze burżuazji odzwierciedlają schyłek tej klasy.

Odbiegliśmy od lasu ardeńskiego? Nie. To Szekspir swą genialną syntezą fantazji i realizmu, prostoty i głębi zmusza myśl widza do dalekich wędrówek.

\*

Władysław Krasnowiecki, jako reżyser, wydobyl najistotniejsze elementy utworu. Wyraził przeciwstawienie mrocznemu światu Fryderyka i Oliwera zwycięską młodość zbuntowanych i chwilowych wygnanych — choć atmosfera lasu ardeńskiego nie zawsze gra dostatecznie mocno, a niektóre sceny przesza zbyt powolnym rytmem. Na ogół jednak reżyseria udanie stopiła pierwiastki ludowości fantazji i realizmu „Jak Wam się podoba“ — i dała nam Szekspira żywego.

Rolę Rozalindy, która pod przebraniem chłopięcym uwodzi... własnego kochanka, gra Irena Krasnowiecka. Rzecz ciekawa: Rozalinda Krasnowieckiej czuje się znacznie swobodniej w stroju chłopięcym, aniżeli w szatach niewieścich. Ale to są recenzenckie szykany. Rozstrzyga ów swawolny a zarazem niepokojący nieco wdźwięk Rozalindy, elektryzujący — oprócz widowni — mężnego i naiwnego Orlanda, którego gra sugestywnie Igor Śmiałow ski.

Wojciech Brydziński, jako stary, odziany Orlandowi piastun, zabłysnął swoim wielkim talentem. Jak przejmujący — i sielankowy! — jest szept tego artysty, o świetnej dykcji, o pełnym umiaru — i przez to tym bardziej wyrazistym — geście.

Z lekka w stylu baśni stylizowaną postać złego księcia Fryderyka plastycznie narysował Wł. Kaczmarski. Jego córka, dobrą i miłą Celią jest Kr. Miecikówna. Wyganego księcia-humanistę odtworzył przekonująco W. Brański, tylko że niektóre kwestie nie docierały, nawet do recenzenckiego fotela. Andrzej Szczepkowski w roli Oliwera i Edw. Dziewoński w roli filozofującego białonowic nie zawsze czuli się — we właściwej roli. Lech Ordon z epizodycznej postaci mnicha Psujki potrafił wydobyc ogromny ładunek komizmu. Piękny i prawdziwie poetycki przekład Czesława Miłosza.

Bolesław Wójcicki.

P. S. A teraz, kiedy nikt już nie może recenzenta posądzić o niechęć do Szekspira, przytoczę opinię pewnego złośliwca, który w związku z równoczesnym wystawieniem dwóch — a właściwie 3 — komedii szekspirowskich w Warszawie, zapytał: „Ciekawe, co by też grały teatry warszawskie, gdyby Szekspir tyle nie napisał?“ Pytanie pozostawiłem lojalnie bez odpowiedzi.